

www.wzgorzezamkowe.pl
www.ckmuza.pl

Cztery godziny hip-hopu w „Muzie”

Z górnej półki



O. S. T. R. jest na koncertach wyjątkowo żywiołowy.

Plasujący się w czołówkach polskich list przebojów O. S. T. R. zagra 4 marca w Lubinie. Będzie to prawdziwe święto hip-hopu.

W ponad czterogodzinnym bloku wystąpią także „TypuffDwuhh”, „Buszu”, „Wezyr”, Dj Bobski. W listopadzie ubiegłego roku ukazał się najnowszy, czwarty album O. S. T. R. „Jazzurekja”, będący kontynuacją serii jazzowych inspiracji zapoczątkowanych na poprzedniej płycie. Ten album O. S. T. R. jest jedną z najlepszych płyt w historii polskiego hip-hopu. Utwory m. in. z tego krążka usłyszymy na koncercie w Klubie „Pod Muzami”.

Dokończenie na str. 3

lubński miesięcznik kulturalny
**strefa
kultury**
lubński miesięcznik kulturalny

ISSN 17317754
wydawnictwo bezpłatne
(nr 4 / luty 2005)

nr 2

Barwy snów

Zapraszamy do zwiedzania nowej wystawy w Galerii Zamkowej. Tym razem prezentowana jest ekspozycja malarstwa Tomasza Bukowskiego. Możemy podziwiać wielkoformatowe płótna, namalowane przez artystę na przestrzeni ostatnich trzech lat. Niektóre z eksponowanych obrazów zostały ukończone przed kilkoma tygodniami. W Lubinie publicznie prezentowane są po raz pierwszy.

Szerzej str. 8

Sport na dużym ekranie

Rozgrywki Ligi Mistrzów oraz mecze polskiej reprezentacji można będzie oglądać w Klubie „Pod Muzami”. Spotkania – podobnie jak w roku ubiegłym – transmitowane będą na telebimie, co zapewni niepowtarzalną atmosferę i spełni oczekiwania nawet najbardziej wybrednych kibiców, tym bardziej, że w tym czasie... nikt nie będzie starał się zmieniać kanału i przekonywać o wyższości serialu nad meczem. 9 i 15 marca – Liga Mistrzów, 26 marca Polska – Azerbejdżan, 30 marca Polska – Irlandia Północna. Wstęp wolny.

Drodzy Czytelnicy!

Bardzo dziękuję w imieniu całego zespołu redakcyjnego za ciepłe słowa, które wyraziliście Państwo pod naszym adresem. Strefa Kultury ukazuje się dopiero od listopada, tym bardziej cieszy więc fakt, że znalazła już grono swoich stałych Czytelników. Oznacza to, że środowisko ludzi otwartych na sztukę nie jest hermetyczne, zaś potrzeba obejrzenia dobrego filmu czy wysłuchania dobrego koncertu to coś zupełnie normalnego, przed czym bronić się nie należy, tym bardziej, że w ofercie Centrum Kultury „Muza” i Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe” jest w czym wybierać.

W tym właśnie wyborze ma Państwu pomóc nasz miesięcznik.

W tym numerze najwięcej miejsca poświęcamy propozycjom na ferie zimowe. Niestety gros dzieci i młodzieży nie wyjedzie z miasta w czasie zimowej przerwy w nauce. To jednak wcale nie oznacza, że muszą bawić się gorzej niż ich rówieśnicy na obozach i zimowiskach. Oferta jest na tyle różnorodna, że każdy znajdzie w niej coś dla siebie. Życzę więc szampańskiej zabawy w czasie ferii i... miłej lektury.

Maja Gochman

klub *Pod Muzami*

Planujesz przyjęcie, nie masz czasu na przygotowania?
W pół godziny zrobi to za ciebie szef kuchni Klubu „Pod Muzami”.

Tylko u nas zimne zakąski na wynos!

Wyśmienite sałatki:

z sosem vinaigrette, francuska z makaronem, niemiecka, polska, rosyjska i włoska w cenach od 5 do 12 zł.

Polecamy także:

wykwintnego łosia wędzonego z jajkiem przepiórczym i kawiozem, szparagi w szynce, śledzie w sosie romulade, w oleju z cebulką i w śmietanie.

Centrum Kultury „Muza” w Lubinie,
ul. Armii Krajowej 1,
tel. (0 - 76) 746 - 22 - 57 (56)

Zapraszamy!

W tym numerze:

5,6,7

STREFA NA FERIE

**Ferie ze Spidermanem
Sposób na nudę**

Gdzie spędzić zimowe ferie? Odpowiedzi są dwie: w „Muzie” lub na „Wzgórze”. W ofercie obydwu ośrodków kultury każdy znajdzie coś dla siebie.

8

ARTYSTYCZNA UCZTA
Barwy z krainy snów

Wysmakowane zestawienia barw, intensywne czerwienie, ciepłe tonacje szarości i błękit działają na wyobraźnię. Przekonać się mogą o tym ci, którzy obejrzą wystawę malarstwa Tomasza Bukowskiego.

9

CO W KULTURZE
PISZCZY?

Z Lubina do Hollywood

Do tej pory lubinianin Dobiesław Gała malował podobizny polskich polityków, aktorów, artystów. Po raz pierwszy sportretował hollywoodzką gwiazdę...

12

RETROSPEKCJE

Nie chcę prawić morałów

– Powiedziałam sobie, że banda jakichś palantów nie będzie wpływać na moje życie – mówi w wywiadzie dla „Strefy” Martyna Jakubowicz.

Cztery godziny hip-hopu w „Muzie”dokończenie ze str. 1

Z górnej półki

O. S. T. R. czyli Adam Ostrowski pierwsze własne próby z hip-hopem rozpoczął w 1993 r. – wtedy jeszcze przy pomocy domowego radiomagnetofonu „Kasprzak”. Nie był to jednak jego pierwszy kontakt z muzyką – od dziecka jego hobby była gra na skrzypcach.

Pierwsze poważne nagrania zaczęły się w 1995 r. w ramach grupy BDC, która w 1998 r. przeformowała się w LWC. Oprócz Ostrowskiego tworzyli ją Ahmed, Mussi, Celo i Kasina. Rok później zespół zawiesił jednak działalność.

O. S. T. R. od tego momentu występuje solo, ale utrzymuje kontakt z muzykami z LWC, realizując z nimi wspólne projekty.

W lutym 2001 Ostrowski podpisał umowę z firmą „Asfalt” na wydanie solowej, wyprodukowanej przez siebie płyty. Debiut „Masz to jak w banku” ukazał się w październiku tego samego roku poprzedzony singlem i teledyskiem „Ile jestem w stanie dać”. Płyta okrzyknięta została odkryciem i spotkała się z samymi pozytywnymi ocenami.

W tym samym roku O. S. T. R. wystąpił wspólnie z Tede. Współpraca obydwu muzyków trwa do dziś.

W kwietniu 2002 r. opublikowany został w Asfalt Records mixtape freestyle'owy Ostrego, nagrany przez niego w domowych warunkach dwa lata wcześniej.

Po koniec czerwca do sklepów trafił drugi studyjny album: „Tabasko”. Tym razem O. S. T. R. wyekspozował swoje umiejętności raperskie. Wydarzeniem na płycie jest doskonały i robiący silne wrażenie wspólny kawałek OSTR i Tedego pt. „Ziom za ziomem”.

W grudniu 2003 ukazał się jego trzeci, tym razem podwój-



FOT. www.osttr.net

O. S. T. R. ma opinię najlepszego polskiego freestyle'owca.

ny album „Jazz w wolnych chwilach”. Na obie płyty wybrano 42 utwory z niemalże setki nagranych w ciągu roku poprzedzającego premierę. W marcu 2004 Ostry został zaproszony przez miesięcznik „Ślizzg” na szóstą koncertową trasę „Ślizzgery 2003”. Nagrodzono go dwoma „Ślizzgerami 2003” – za najlepszy album roku („Jazz w wolnych chwilach”) oraz dla „Osobowości roku 2003”. W listopadzie ukazał się jego najnowszy, czwarty album „Jazzurekcja”.

(oprac. MG)

4 marca, Klub „Pod Muzami”

19.00 – TypuffDwuhh
19.45 – Buszu
20.30 – O. S. T. R.
21.30 – Wezyr
21.50 – Dj Bobski

Bilet normalny 20 zł, bilet ulgowy (do lat 16, pod opieką osoby dorosłej) – 15 zł.

Folk i szanty

Kanadyjski zespół Shores of Newfoundland oraz francuska grupa Les Dieses 3 marca wystąpią w Klubie „Pod Muzami”. Kanadyjczycy od ośmiu lat robią karierę za oceanem, grając muzykę będącą fascynującą mieszanką folkowych i celtyckich rytmów. Artyści czerpią inspirację z muzyki irlandzkiej, szkockiej, nowofundlandzkiej i australijskiej.

W twórczości Shores of Newfoundland wiele jest odwołań do wspólnych korzeni kulturowych krajów anglojęzycznych. Zanurzając się w tradycję irlandzkich i szkockich emigrantów, często żeglarzy, zespół tworzy nastrój dawnych legend, podróży morskich i przygód. Grupa francuska wykonuje z kolei muzykę z pogranicza piosenki żeglarskiej oraz folku, charakteryzującą się żywiołowością oraz bogatym instrumentarium. Bilety – 12 zł, w dniu koncertu 16 zł.

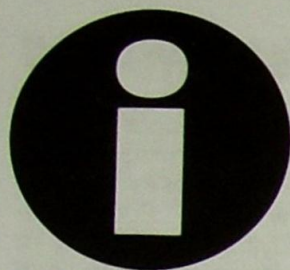
(MG)

Skolias z Hołownią

Jazz, soul, blues i pop – to wszystko znajdzie się w programie koncertu Jorgosa Skoliasa i Bogdana Hołowni, którzy zagrają w Klubie „Pod Muzami”. Koncert odbędzie się 5 marca o godz. 19.00. W ich repertuarze znajdują się takie utwory jak: „Sommertime” „Little Wing” czy „A song for You”. Jorgos Skolias rozpoczął karierę artystyczną w 1992 r., w rockowej formacji „KRZAK”. Jest muzykiem poszukującym inspiracji nie tylko w domenie bluesa, jazzu i rocka, ale również w muzyce etnicznej.

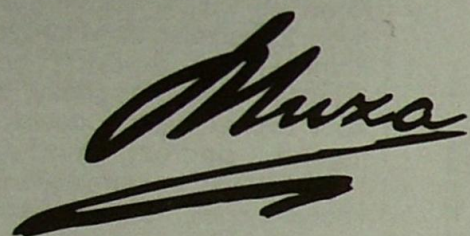
Bogdan Hołownia to legenda polskiego jazzu. Podczas pobytu w USA współpracował m. in. z Michałem Urbaniakiem, Urszulą Dudziak czy Dave'em Clarkiem. Bilety – 10 zł.

(MG)



informacje

Informacje o propozycjach Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe” i Centrum Kultury „Muza” oraz repertuar kina znajdziecie Państwo:



**Centrum Kultury
„Muza”**

- w Notatniku Kulturalnym, którego elektroniczna wersja znajduje się na naszej stronie internetowej,
- w miesięczniku „Strefa Kultury”
- na stronie www.ckmuza.pl
- w gablotach
- na billboardach na terenie Lubina
- na słupach ogłoszeniowych
- w telegazecie TV Polkowice
- w miesięczniku „Wiadomości Lubińskie”
- na antenie Radia PLUS Łagodne Przeboje

www.ckmuza.pl

www.wzgorzezamkowe.pl

- w Notatniku Kulturalnym, którego elektroniczna wersja znajduje się na stronie internetowej www.ckmuza.pl,
- w miesięczniku „Strefa Kultury”
- na stronie www.wzgorzezamkowe.pl
- w gablotach
- na billboardach na terenie Lubina
- na słupach ogłoszeniowych
- w miesięczniku „Wiadomości Lubińskie”
- na antenie Radia PLUS Łagodne Przeboje
- na tablicach reklamowych



**Ośrodek Kultury
„Wzgórze Zamkowe”**

Centrum Kultury „Muza” i Klub Fantastyki „Ostatnie Przymierze” zapraszają do udziału w lubińskiej lidze gier figurkowych

Ferie ze Spidermanem

Można zagrać Spidermanem czy X-manem, nauczyć się strategii walki, poznać najnowocześniejsze techniki. To wszystko podczas przygotowanych specjalnie na ferie zajęć fantasy.

Centrum Kultury „Muza” i Lubiński Klub Fantastyki „Ostatnie Przymierze” zapraszają dzieci i młodzież w dni powszednie od godz. 12.00 do sali konferencyjnej na spotkania z przeróżnymi grami fantasy. Będą gry karciane MtG (m. in. nowość – Troja), standardowe gry rpg, a dla najmłodszych D&D i Marvel. Codziennie przeprowadzane są również bitwy w lubińskiej lidze gier figurkowych (Władca Pierścieni, Warhammer).

Szczegóły na www.ckmuza.pl, www.lkf.booo.pl.

Członkowie klubu „Ostatnie



FOT. MAJA GROHMAN

Podczas ostatniego przed feriami spotkania „Ostatniego Przymierza” klubowicze zgłębiali tajniki odpowiedniego malowania bitewnych figur.

Przymierze” spotykają się regularnie. Gry to najciekawszy element spotkań, ale poprzedzony wielogodzinnymi przygotowaniami. – Fantasy to oprócz gry, kolekcjonowanie figurek, nauka strategii i techniki, a także modelarstwo – mówi Piotr Dałkowski, który choć nie należy do „Ostatniego Przymierza”, poka-

zał klubowiczom zasady malowania figurek wykorzystywanych w grach, wyjątkowo precyzyjnie nakładając kolory na miniaturowe postaci. Zaintersowanie było duże, bo użycie odpowiednich kolorów to ważny element bitewnej taktyki.

(MŁ, MG)

Przed egzaminem

Podczas ferii w „Muzie”, instruktor jogi Rafał Koziol pokaże, jak można korzystnie wpływać na swój stan psychofizyczny. Zaproponuje młodzieży ćwiczenia polepszające koncentrację, wzmacniające, regenerujące i relaksujące. Zapraszamy od 21 do 23 lutego – jogę może ćwiczyć każdy, bez specjalnego przygotowania, praktycznie w każdych warunkach. Zajęcia są bezpłatne, ale prosimy zapisywać się pod numerem telefonu 746 22 60.

Magda Łagun

Zabawy z wikliną

Ponad 100 kg wikliny przyjedzie do „Muzy” z Nowego Tomyśla – wszystko do dyspozycji ferioiwców.

Przez trzy dni (21 – 23 lutego) młodzież w wieku od 12 do 16 lat będzie mogła spróbować swoich sił w zmaganiach z tym oryginalnym materiałem, stworzyć własną formę użytkową lub artystyczną.

– Wiklina to nie tylko popularny koszyk – przekonuje Janusz Witczak, który na co

dzień prowadzi warsztaty w Muzeum Wikliniarstwa i Chmielarstwa w Nowym Tomyślu, a w Lubinie spróbuje zarazić swoją pasją uczestników ferioiwców z plecionkarstwa.

Udział w warsztatach jest bezpłatny, ale uwaga – liczba miejsc ograniczona!

Magda Łagun

Ferie 2005 na „Wzgórzu Zamkowym”

Sposób na nudę



FOT. MAJA GROHMAN

Starszaki z Przedszkola nr 15 zgodnie przyznają, że uwielbiają malować.

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w czasie ferii zimowych przeżywa prawdziwe oblężenie. Organizowane codziennie warsztaty plastyczne przyciągają tłumy młodych lubinian.

- Uwielbiam malować – przyznaje Ola Sokołowska z Przedszkola nr 15 w Lubinie. Termin warsztatów plastycznych na Wzgórzu, przedszkolaki zarezerwowały już trzy tygodnie przed feriami.

- Farby się trochę rozlewają, dlatego wolę rysować kredkami, bo jest ładniej – przyznaje Bartek Krueger, kolega Oli z grupy IV straszaków.

Ich koleżanka Ania Chudzińska najbardziej lubi malować dzieci, Kamila Szloser siebie z rodzicami, a Piotr najchętniej uwiecznia las i góry. Na rysunku Oli oprócz koleżanek z grupy znalazłoby się miejsce dla mamy, taty, babci i dziadka.

- W zasadzie każdą technikę plastyczną można dostosować do wieku uczestników warsztatów, może za wyjątkiem

batiku, czyli malowania gorącym woskiem. Dlatego nasza oferta skierowana jest do wszystkich, od przedszkolaków do licealistów. Na brak chętnych narzekać nie możemy, większość terminów dla grup zorganizowanych została zarezerwowana na długo przed feriami, ale przed nikim, kto przyjdzie na zajęcia nie zamknijemy drzwi – zapewnia prowadząca warsztaty Iza Bartosińska.

Uczestnicy zajęć udoskonalają swoje zdolności manualne, a także poznają nowe techniki. Za wzór służą prace uznanych artystów, prezentowane w galeriach „Jadwiga” i Zamkowej – prof. Józefa Hałasa, Edwarda Minciela, Dagmary Angier, Marty Jarosz, Tomasza Bukowskiego.

Maja Grohman

Program warsztatów

21. lutego (poniedziałek)
godz. 10.00 – 12.00

BATIKUJEMY...

Uczestnicy warsztatów poznają technikę enkaustyczną – wzory malowane woskiem. Zachowując szczególną ostrożność będą nanosić stopiony wosk na pomalowane farbami wodnymi powierzchnie, następnie znowu zamalowywać, a następnie znowu „nakrapiać” woskiem. Młodzież wykona po kilka prac, ze względu na wielotorowość działań plastycznych. Kulminacją zajęć będzie poddanie nawoskowanych malowideł, włożonych między papier gazetowy – działaniu żelazka.

Powstałe wzory – w wyniku rozpuszczenia – są zawsze zachwycające i bardzo efektowne. Podczas zajęć z batiku młodzież zapozna się z obrazami wykonanymi podobną techniką, autorstwa M. Jarosz i Danuty Wiktorii Kacalak.

22. lutego (wtorek)
godz. 10.00 – 11.00

ODCISKAMY...

Stosując bardzo gęstą farbę plakatową lub temperową uczestnicy warsztatów będą odciskać różnego rodzaju faktury – ażurowych koronek, gęsto lub rzadko tkanych splotów dzianin lub tkanin, gniecionej folii.

Poszczególne faktury zakryją dwie, trzy kartki formatu A 4, a następnie wycinając z nich kształty i formy zakomponują odrębną pracę w formacie A 3. Materiały: tkaniny, dzianiny, pasmanteria, farby w tubach, klej, papier.

23. lutego (środa)
godz. 10.00 – 11.00

DRAPIEMY...

Uczestnicy warsztatów podejmą próbę naśladowania technik graficznych poprzez rycie wzorów w grubej warstwie farb akrylowych i odcisnięcie metodą monotypii (na wilgotnym podłożu) powstałej kompozycji. Zasada „odbitego lustra” daje zaskakujące efekty i uczy przeżywania w przedstawianiu tematu. To zadanie rozwija myślenie abstrakcyjne.

Materiały: gruby karton, farby w tubach, patyki, rylce.

24. lutego (czwartek)
godz. 10.00 – 11.00

ODBIJAMY...

Oglądając prace artystów takich jak Agnieszka Sołecka czy Bożena El-Sayed uczestnicy warsztatów spróbują wzbogacić rysunek tuszem o nowe narzędzia, takie jak: płaski, szeroki patyk, suchy pędzel, wałek czy gąbkę. Odciskać będą swoje linie papilarne, czarne na białym, białe na czarnym. Materiały: tusz, gąbka, patyki, papier.

25. lutego (piątek)
godz. 10.00 – 11.00

GNIECIEMY...

Inspiracją tych warsztatów będą prace prof. Józefa Hałasa. Poprzez deformowanie papieru, a następnie nakładanie farb wodnych, uczestnicy zajęć będą starali się uzyskać nieoczekiwane efekty – rozlanie barwnych plam, skupienie pigmentu w powstałych zagniecenjach itp.

Zadanie to uczy poszukiwania nowych zastosowań dla znanych i tradycyjnych materiałów. Pozwala to impulsywnie przekraczać granice „znanego i nieznanego”.



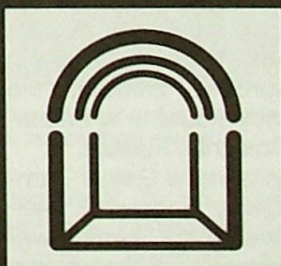
Technikę malowania farbami plakatowymi i pastelami, już przed feriami udoskonali uczniowie klasy 5 „b” integracyjnej z SP nr 10.

FOT. MAJA GROHMAN



Uczniowie klas 1 – 3 z SP nr 12 podczas warsztatów na Wzgórzu wykonywali kartkę walentynkową, później odciskali swoje dłonie na pokrytej folią ścianie Sali Pruskiej.

FOT. MAJA GROHMAN



Galeria Jadwiga ZAPRASZA

**W sprzedaży unikatowe formy ze szkła
Agnieszki Jermakowicz.**

**Niepowtarzalne wzory,
atrakcyjne ceny.**

Malarstwo Tomasza Łukowskiego
w Galerii Zamkowej

Barwy z krainy snów

W Galerii Zamkowej 12. lutego uroczyste otwarto wystawę malarstwa Tomasza Bukowskiego. Atrakcją wernisażu była loteria, w której nagrodą była praca plastyczna autora.



FOT. MAJA GROHMAN

Przeznaczony przez artystę na loterię rysunek wzbogacił prywatną kolekcję pani Marii Jaworskiej z Lubina.

Zrozumienie twórczości Tomasza Bukowskiego musi rozbijać się w rejonach podświadomości, w krainie snów, mar i marzeń sennych.

– Wszystkie moje inspiracje pochodzą z najbliższego otoczenia. Najczęściej wybieram sytuacje, układy, które czy to dzięki skojarzeniom znaczeniowym, specyficznemu oświetleniu, formie, czy pewnym zestawieniom barwnym, wywołują we mnie ciąg pewnych emocji, skojarzeń dających się realizować plastycznie – mówi artysta.

Tomasz Bukowski jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, dyplom obronił w 1995 r. Obecnie pracuje na stanowisku adiunkta w macie-

rzystej uczelni, w pracowni malarstwa prof. Jana Świtki. W roku 2000 otrzymał nagrodę krytyków i dziennikarzy na 18. Festiwalu Malarstwa Polskiego w Szczecinie, a trzy lata później stypendium Ministra Kultury. W jego dorobku znajdują się wystawy indywidualne w Poznaniu, Pile, Gnieźnie, Kaliszu.

Na wystawie w Galerii Zamkowej możemy podziwiać wielkoformatowe płótna, namalowane przez artystę na przestrzeni ostatnich trzech lat. Kilka z eksponowanych obrazów zostało ukończonych przed kilkoma tygodniami, w Lubinie zostaną publicznie zaprezentowane po raz pierwszy. Wystawa czynna będzie do 20 marca.

Piotr Bieruta

Wernisaż z bardem

Jurij Tokar (na zdjęciu), ukraiński muzyk mieszkający od kilkunastu lat w Polsce zadbał o oprawę muzyczną podczas wernisażu rysunków Jacka Malczewskiego. Wystawę eksponowaną przez niespełna trzy tygodnie obejrzało blisko 1000 osób.

(MG)



FOT. MAJA GROHMAN

„Efekt” na szóstkę

– O tych zdjęciach ich autorzy nie muszą opowiadać, one mówią same za siebie. To wielki sukces – powiedział podczas wernisażu wystawy fotografii zatytułowanej „Efekt” lubiński fotograf Jerzy Kosiński. Ekspozycja prezentowana będzie w Centrum Kultury „Muza” do 16 marca. Autorami zdjęć są: Agata Duży, Justyna Musiał, Mariusz Czubak, Tomasz Nowak i Dawid Jach.

(MG)



FOT. MAJA GROHMAN

Poranek na Wzgórzu

Uczniowie klasy fortepianu Teresy Raby-Łytko i skrzypiec Ryszarda Wachowskiego z PSM I st. w Lubinie wystąpili podczas Poranka Muzycznego na Wzgórzu. W ich repertuarze znalazły się utwory m. in. G. Bacewicz i L. van Beethovena.

(MG)



FOT. PIOTR BIERUTA

Początki powojennego Lubina

W Muzeum Ziemi Lubińskiej 11. lutego uroczystie otwarto wystawę upamiętniającą 60-lecie osadnictwa na Ziemi Lubińskiej.

Na wystawie pt. „Spod słomianych strzech” zobaczyć można eksponaty upamiętniające łemkowskich oraz polskich osadników, którzy w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. trafili do Lubina i na tereny Dolnego Śląska. Na ekspozycji znalazły się sprzęty i narzędzia rolniczo-gospodarcze, wyroby rzemiosła, dzieła sztuki ludowej,

tradycyjne stroje, liczne dokumenty i pamiątki rodzinne.

Prezentowane eksponaty pochodzą ze zbiorów Łemkowskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Kyczer”, proboszcza parafii prawosławnej p.w. Trójcy Św., Muzeum Ziemi Lubińskiej oraz z prywatnych archiwów. Wystawę oglądać można do końca marca.

(PB)

Prezent dla Daryl Hannah od Dobiesława Gały

Z Lubina do Hollywood

Dobiesław Gała, artysta rzeźbiarz i laureat zorganizowanego w 2003 roku przez Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” I Lubińskiego Biennale Sztuki, przygotował niespodziankę dla Daryl Hannah, niedawno przebywającej w Warszawie aktorki z Hollywood. Na prośbę redakcji tygodnika „Tele Tydzień” artysta podjął się namalowania portretu gwiazdy Hollywood. Daryl jest pierwszą hollywoodzką gwiazdą, którą sportretował Dobiesław Gała. Do tej pory malował podobizny polskich polityków, aktorów, artystów m.in. Krzysztofa Kolbergera czy ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego. Portret aktorki malował na podstawie dostarczonych fotografii. Obraz został wręczony na konferencji prasowej towarzyszącej tegorocznej gali rozdania Telekamer, której aktorka była gościem specjalnym. Portret zrobił na Daryl Hannah duże wrażenie – obiecała, że powiesi go w „zaszczytnym miejscu”.

Dobiesław Gała w swoim dorobku posiada około dwustu portretów, głównie wykonanych



FOT. ARCHIWUM

Daryl Hannah (na zdjęciu z Dobiesławem Gałą) zapowiedziała, że swój portret powiesi w zaszczytnym miejscu.

pastelami. Za rok planuje pokazać je wszystkie na wystawie pt. „Znani – nieznani”. Planowana ekspozycja odwiedzi w 2006 roku kilkanaście galerii w naszym kraju.

Artysta jest absolwentem Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz stypendystą Akademii Sztuk Pięknych w Norymberdze, gdzie studiował pod

kierunkiem Tima Scott'a. W tym roku dostał stypendium twórcze ministra kultury. Aktualnie jest asystentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Dobiesław Gała obecnie mieszka i pracuje w Krakowie, wywodzi się jednak z Lubina, z którym łączy go pamięć i więzy rodzinne.

Piotr Bieruta

Grali w Białym Domu i Pałacu Prezydenckim, zagrali w Lubinie

Na sześć głosów

Andrzej Kapral, Włodek Jakymiec, Bohdan Bogacz, Sławko Nudyk, Roman Turmalin i Andrzej Szawała znów gościli w Lubinie.



FOT. SZ

Karnet Tercji jest już wypełniony na cały najbliższy rok.

Kto jeszcze nie słyszał lub nie kojarzy tych nazwisk z grupą Tercja Pikardyjska na pewno ich nie zapomni po styczniowym koncercie w CK „Muza”. Lwowscy artyści zaprezentowali specjalny, świąteczny program, w którym znalazły się kolędy ze wszystkich stron świata. I jak oni je śpiewali!

Wśród publiczności, zgromadzonej tego wieczoru w dużej sali nie było chyba osoby, która

nie poddałaby się sile i urokowi głosów lwowskich muzyków. Gdy ich się słucha, człowiek nabiera przekonania, że uczestniczy w zjawisku niezwykłym, dotkniętym boską mocą – bo z pewnością to nie tylko studiom w konserwatorium artyści zawdzięczają swoją klasę. Zachwyt jest tym większy, że muzycy urozmaicają jeszcze występ grą aktorską. Każdy „odgrywa” ruchy instrumentu, jaki akurat naśladuje własnym głosem. Sławko Nudyk, na przykład, najczęściej „bywa” gitarzystą, a Roman Turmalin – kontrabasistą.

Miłośnicy Tercji zostali dodatkowo usatysfakcjonowani, gdy Andrzej Kapral oznajmił, że nie pożegnają się „tak na czczo” i zaśpiewają kilka własnych utworów. Usłyszeliśmy więc i sentymentalną balladę o Lwowie, i prawdziwy szlagier grupy o czareczce wina. Artyści nie pożałowali swojego talentu i kilkakrotnie bisowali przed lubińską publicznością.

(SZ)

Prawdziwie babski wieczór

8 marca uśmiejecie się Państwo do łez przy „wyglupach przez duże W” Grzegorza Halamy. Początek o godzinie 18.00 (duża sala CK „Muza” – bilety w cenie 20 zł dla kobiet i osób do lat 16, 25 zł bilety normalne).

W Klubie „Pod Muzami” będzie można zamówić coś wyjątkowego i posłuchać „na żywo” znanych muzycznych standardów (wstęp wolny). Na fortepianie zagra Piotr Kowalski, zaśpiewa aktorka Małgorzata Augustynów. Zaprezentujemy również pełną uroku kolekcję z Inu pod nazwą „Szarość Miasta” autorstwa młodej projektantki Marty Nieradki. Że „chcieć to móc” udowodnią uczestniczki warsztatów flamenco, prowadzonych przez Agnieszkę Sztykiewicz.

(MŁ)

Nowa jakość

W dużej sali Centrum Kultury „Muza” zamontowany został najnowocześniejszy system odczytu dźwięku. Dotychczas dźwięk odczytywany był mechanicznie, czyli za pomocą głowicy. Teraz wykorzystywany jest do tego laser. – Chcieliśmy przede wszystkim wyjść naprzeciw oczekiwaniom kinomanów. Z drugiej jednak strony była to inwestycja, którą i tak – prędzej czy później – musielibyśmy przeprowadzić. Coraz więcej filmowych kopii wykonywanych jest z użyciem cyfrowego zapisu dźwięku – tłumaczy Irek Wojtków, kierownik kina w C. K. „Muza”.

(MG)

Na jazzowo



FOT. SZ

W Klubie „Pod Muzami” znów mogliśmy posłuchać jazzu najwyższej próby. Mowa o zespole Moonlight Walk Jazz Quartet, którego liderem jest znany gitarzysta Bohdan Lizoń, a w którego składzie figuruje nie mniej legendarny dla polskiego jazzu perkusista, Zbigniew Lewandowski. Ten ostatni nie zawiódł publiczności, a jego dwie, dłuższe solówki oklaskiwano gorąco. Muzyk jednak wyraźnie ustępował pola młodszym kolegom. Było to o tyle szarmanckie, co słuszne, bo przecież zarówno Grzegorz Piątek na kontrabasie, jak i Jerzy Głowczewski na saksofonie zasługiwali na aplauz.

(SZ)

Repertuar kina „Muza” – kalendarium 25 lutego – 10 marca

> 25 II PIĄTEK

16.00 > DOM Z PIASKU I MGŁY > USA/15/12,- DS
16.15 > BLADE : MROCZNA TRÓJCA > USA /15/12,- SK
18.15 > W STRONĘ MORZA > HISZ /15/12,- DS
18.30, 20.15 > THE GRUDGE - KLĄTWA > USA /15/12,- SK
20.30 > BLIŻEJ > USA /15/12,- DS

> 26 II SOBOTA

16.00 > DOM Z PIASKU I MGŁY > USA/15/12,- DS
16.15 > BLADE : MROCZNA TRÓJCA > USA /15/12,- SK
18.15 > W STRONĘ MORZA > HISZ /15/12,- DS
18.30, 20.15 > THE GRUDGE - KLĄTWA > USA /15/12,- SK
20.30 > BLIŻEJ > USA /15/12,- DS

> 27 II NIEDZIELA

16.00 > DOM Z PIASKU I MGŁY > USA/15/12,- DS
16.15 > BLADE : MROCZNA TRÓJCA > USA /15/12,- SK
18.15 > W STRONĘ MORZA > HISZ /15/12,- DS
18.30, 20.15 > THE GRUDGE - KLĄTWA > USA /15/12,- SK
20.30 > BLIŻEJ > USA /15/12,- DS

> 28 II PONIEDZIAŁEK

16.00 > DOM Z PIASKU I MGŁY > USA/15/10,- DS
16.15 > BLADE : MROCZNA TRÓJCA > USA /15/10,- SK
18.15 > W STRONĘ MORZA > HISZ /15/10,- DS
18.30, 20.15 > THE GRUDGE - KLĄTWA > USA /15/10,- SK
20.30 > BLIŻEJ > USA /15/10,- DS

> 1 III WTOREK

16.00 > DOM Z PIASKU I MGŁY > USA/15/12,- DS
16.15 > BLADE : MROCZNA TRÓJCA > USA /15/12,- SK
18.15 > DKF-PAN OD MUZYKI > FRA /15/8 i 4K,- DS
18.30 > BLIŻEJ > USA /15/12,- SK
20.00 > W STRONĘ MORZA > HISZ /15/12,- DS
20.15 > THE GRUDGE - KLĄTWA > USA /15/12,- SK

> 2 III ŚRODA

16.00 > DOM Z PIASKU I MGŁY > USA/15/12,- DS
16.15 > BLADE : MROCZNA TRÓJCA > USA /15/12,- SK
18.15 > W STRONĘ MORZA > HISZ /15/12,- DS
18.30, 20.15 > THE GRUDGE - KLĄTWA > USA /15/12,- SK
20.30 > BLIŻEJ > USA /15/12,- DS

> 3 III CZWARTEK

16.00 > DOM Z PIASKU I MGŁY > USA/15/12,- DS
16.15 > BLADE : MROCZNA TRÓJCA > USA /15/12,- SK
18.15 > W STRONĘ MORZA > HISZ /15/12,- DS
18.30, 20.15 > THE GRUDGE - KLĄTWA > USA /15/12,- SK
20.30 > BLIŻEJ > USA /15/12,- DS

> 4 III PIĄTEK

16.00 > ZATOICHI > JAP/15/12,- SK
17.00, 19.30 > BARDZO DŁUGIE ZARĘCZYN
> FRA /15/12,- DS
18.15 > BLIŻEJ > USA /15/12,- SK
20.00 > ŻYCIE JEST CUDEM > SERB /15/12,- SK

> 5 III SOBOTA

16.00 > ZATOICHI > JAP/15/12,- SK
17.00, 19.30 > BARDZO DŁUGIE ZARĘCZYN
> FRA /15/12,- DS
18.15 > BLIŻEJ > USA /15/12,- SK
20.00 > ŻYCIE JEST CUDEM > SERB /15/12,- SK

> 6 III NIEDZIELA

16.00 > ZATOICHI > JAP/15/12,- SK
17.00, 19.30 > BARDZO DŁUGIE ZARĘCZYN
> FRA /15/12,- DS
18.15 > BLIŻEJ > USA /15/12,- SK
20.00 > ŻYCIE JEST CUDEM > SERB /15/12,- SK

> 7 III PONIEDZIAŁEK

16.00 > ZATOICHI > JAP/15/10,- SK
17.00, 19.30 > BARDZO DŁUGIE ZARĘCZYN
> FRA /15/10,- DS
18.15 > BLIŻEJ > USA /15/10,- SK
20.00 > ŻYCIE JEST CUDEM > SERB /15/10,- SK

> 8 III WTOREK

16.00 > BARDZO DŁUGIE ZARĘCZYN
> FRA /15/12,- SK
18.15 > BLIŻEJ > USA /15/12,- SK
20.00 > ŻYCIE JEST CUDEM > SERB /15/12,- SK
21.30 > ZATOICHI > JAP/15/12,- DS

> 9 III ŚRODA

16.00 > ZATOICHI > JAP/15/12,- SK
16.00, 20.30 > BARDZO DŁUGIE ZARĘCZYN
> FRA /15/12,- DS
18.15 > BLIŻEJ > USA /15/12,- SK
18.45 > DKF-CZEKAJĄC NA JOE > W.BR /15/8 i 4K,- DS
20.00 > ŻYCIE JEST CUDEM > SERB /15/12,- SK

> 10 III CZWARTEK

16.00 > ZATOICHI > JAP/15/12,- SK
17.00, 19.30 > BARDZO DŁUGIE ZARĘCZYN
> FRA /15/12,- DS
18.15 > BLIŻEJ > USA /15/12,- SK
20.00 > ŻYCIE JEST CUDEM > SERB /15/12,- SK

Legenda: SK > sala kameralna, DS > duża sala

☆☆ ZASTRZEGAMY SOBIE MOŻLIWOŚĆ ZMIANY REPERTUARU

Tanie poniedziałki w kinie

Już od 28. lutego w Centrum Kultury „Muza” bilety na premierowe filmy w cenie 10 zł (ulgowy) i 12 zł (normalny).

Poniedziałkowe, popremierowe projekcje – 10 zł dla wszystkich.

Kinowe hity poleca Irek Wojtków:

„W stronę morza”

Morze widziane z okna sypialni jest jedynym obrazem świata, przykute do łóżka, sparaliżowanego od 30 lat, byłego marynarza Ramona Sampedro. Mimo, że otoczony jest miłością rodziny, marzy o godnym doprowadzeniu swego życia do końca. Sąd odmawia jednak wydania zgody na zakończenie jego cierpienia. Świat Ramona zmienia się pod wpływem dwóch kobiet...

Reżyseria: Alejandro Amenabar, w roli głównej Javier Bardem.

„Klątwa”

Historia tego horroru rozgrywa się w Tokio tylko w pozornie zwykłym domu. Dom jest opętany. Rzucona została na niego klątwa, która zabija każdego, kto wejdzie do środka. Ofiary umierają i wtedy rodzi się nowa klątwa. Tak tworzy się niekończący łańcuch przerażenia. Karen, studiująca pomoc społeczną, zgadza się zastąpić koleżankę i idzie pod wskazany przez nią adres...

Reżyseria Takashi Shimizu, w rolach głównych: Sarah Michelle Gellar, Jason Behr, Clea DuVall.

„Bezdroża”

Głównym bohaterem komediodramatu w reżyserii Alexandra Payne'a jest Miles, niespełniony pisarz, który nie może dojść do siebie po rozwodzie. Postanawia zabrać swego przyjaciela Jacka, który za tydzień się żeni, na wyprawę po malowniczych winnicach doliny Santa Ynez. Podczas gdy Miles chce tylko zasmakować dobrego wina, Jack ma zamiar po raz ostatni zasmakować wolności...

W rolach głównych: Paul Giamatti, Thomas Haden.

Nie chcę prawić morałów

Rozmowa z Martyną Jakubowicz

- Podobno prace nad projektem, związanym z pieśniami Boba Dylana trwały bardzo długo. Z czego to wynikało?

- Oj, bardzo długo! Najpierw ja sama długo nad tym myślałam, potem przez trzy lata szukałam rozwiązania, pomysłu jak to zrobić. Zależało mi na tym, żeby to nie była kopia Dylana, czyli amerykańskiej muzyki.

- Trzeba było także wystąpić o zgodę na wykorzystanie utworów?

- Tak, i to też trochę trwało. W załatwianiu formalności pomógł mój były mąż, mieszkający w Nowym Jorku i – na szczęście – firma, która ma prawa autorskie większych problemów nie robiła.

- Żeby uniknąć powtórzeń, przesłuchiwała pani inne wykonania tych pieśni?

- Nie. Niektóre wykonania, oczywiście, znałam wcześniej, ale żadnych coverów specjalnie nie szukałam i nie słuchałam.

- Myśli pani, że Dylanowi spodobałaby się ta płyta?

- Jak znam Dylana, to sądzę, że on to ma głęboko w nosie. Płytę, oczywiście, wraz z podziękowaniami wyślę do firmy, która się zajmuje publishingiem Dylana. Ale nie po to ją robiliśmy.

- Jak zareagowałaby pani, gdyby któregoś dnia zadzwonił telefon, a w słuchawce... zabrzmiałby głos Boba D.?

- No, gdyby zadzwonił, to lekko bym.... wymiękła! (śmiech)

- Miała pani już okazję spotkać się z poetą?

- Kiedy Dylan miał przyjechać do Polski, Jan Chojnacki zadzwonił i zapytał, czy bym nie zagrała przed koncertem Dylana. Nie bardzo sobie jednak mogłam wyobrazić jak ten support miałby wyglądać: zespół właśnie mi się rozpadł, nowy nie był gotowy do takiego koncertu. A nie mogłam przecież wyjść na scenę i odwalić jakąś chałturkę. Uznałam, że to jeszcze nie jest ten moment.

- Podtrzymuje pani własną deklarację, że „będzie gniewna do końca życia”?

- Tak, choć to nie oznacza, że np. położę się plackiem na Wiejskiej w ramach protestu. Wolę przemawiać do ludzi w inny sposób. Grać ładne dźwięki i żeby te dźwięki były o czymś. Ale każdy reaguje inaczej.

- Pani reaguje zawsze spokojem?

- Przeciwnie! Złapałam się na tym, że nasza straszna rzeczywistość dopada mnie i zaczyna przekładać się na to, co robię. Zadałam sobie pytanie: dlaczego? Dlaczego, skoro za komuny, która była straszna, niebezpieczna i bez sensu potrafiłam robić to, co robiłam – te-



FOT. SZA

- Chętnie współpracuję z Voo Voo, bo to muzycy z temperamentem – mówi Martyna Jakubowicz.

raz ma być inaczej? Powiedziałam sobie, że banda jakichś palantów nie będzie wpływać na moje życie. I pomyślałam, że może to jest ten moment, żeby zrobić Dylana. Może ktoś wysucha tego, co on mówi, od czterdziestu lat zresztą. Mój gniew to niezgoda na to, co się dzieje. Ale nie chcę ludziom prawić morałów.

- Krążek „Tylko Dylan” już dawno miał ujrzeć światło dzienne, a wciąż go nie ma...

- Premiera przedłużyła się w czasie, a to w związku z łączeniem wytwórni Sony i BMG. Zapowiadany termin wydania płyty to 7 marca.

Rozmawiała (SZA)

lubński miesięcznik kulturalny
strefa kultury

Wydawca: Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie

Redaguje zespół w składzie: red. nac. Maja Grohman, Piotr Bieruta, Dorota Gońda, Magdalena Łagun, Beata Wróbel.

Skład i opracowanie: Piotr Lasko, Tomasz Pulwer.

Adres redakcji: ul. Mikołaja Pruzy 9, 59-300 Lubin, tel. (076) 749 69 69, fax 749 69 68

Internet: wzgorzezamkowe@poczta.onet.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów, za treść ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.

Koncert Martyny Jakubowicz „Tylko Dylan” odbył się 4 lutego w Klubie „Pod Muzami”. Artystce towarzyszył zespół w składzie: Piotr Żyżelewicz, Karim Martusewicz, Marcin Bras, Łukasz Matuszczyk, Wojciech Waglewski i Mateusz Pospieszalski. Ten ostatni emanował taką energią, że niekiedy zaskakiwał nawet kolegów. Swobodne, momentami free-jazzowe wykonanie niczego nie ujęły aranżacjom Bartka Straburzyńskiego, a dzięki świetnej wokalistce mogliśmy posłuchać m. in. nową wersję „Andżeliny” i słynną „Knockin on heavens door”. Martyna Jakubowicz udowadnia, że do nieba bram można puścić również po polsku.